

sygn. akt IV K 764/14

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

w obecności prokuratora Hanny Karamańskiej

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r.

sprawy **M. D.** urodzonego (...) w S., syna Z. i B. z domu S.,

**oskarżonego o to, że:**

w okresie czasu od 1 do 14 lutego 2014 roku na terenie Niemiec i w S., woj. (...) będąc zatrudniony jako kierowca w firmie (...), działając w krótkich odstępach czasu dokonał kradzieży z samochodu służbowego marki F. (...) nr rej. (...) oleju napędowego w ilości 500 litrów i kompletnego koła zapasowego powodując straty w łącznej kwocie 3.800zł na szkodę M. K., ujawnionego w W. gm. W., pow. (...), woj. (...),

**to jest o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,**

I. uznaje M. D. za winnego tego, że w okresie czasu od 1 do 14 lutego 2014 roku na terenie Niemiec i w S., będąc zatrudniony jako kierowca w firmie (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał kradzieży z samochodu służbowego marki F. (...) nr rej. (...) oleju napędowego w ilości co najmniej 500 litrów i wartości co najmniej 2.814,75 zł, jak też kompletnego koła zapasowego o wartości co najmniej 800 zł powodując straty w łącznej kwocie 3.614,75 zł na szkodę M. K., to jest czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za występki ten na podstawie art. 278 § 1 kk w oraz art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz grzywnę 90 (dziewięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość stawki na 10 (dziesięć) złotych,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawy w całości wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz M. K. kwoty 3.614 (trzech tysięcy sześciuset czterynastu) złotych i 75 (siedemdziesięciu pięciu) groszy,

III. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłatę karną w kwocie 360 (trzystu sześćdziesięciu) złotych.

sygn. akt IV K 764/14

## UZASADNIENIE

Pokrzywdzony M. K. prowadził przedsiębiorstwo transportowe pod firmą (...) z siedzibą w W., w ramach którego świadczył przewozy towarowe dla niemieckiej firmy (...). Przewozy wykonywane były na terenie Niemiec. W ramach

swojej firmy pokrzywdzony dysponował samochodami ciężarowymi, wyposażonymi w system (...), kontrolujący ilość tankowanego do zbiorników paliwa i trasę przemieszczania się samochodu przy wykorzystaniu technologii (...).

Dowody:

- zeznania świadka M. K., k. 2-3, 56-57, 110, 139.

W dniu 7 stycznia 2014 r. w firmie pokrzywdzonego zatrudniony został oskarżony M. D.. W zakresie swych obowiązków miał od wykonywać od poniedziałku do piątku przewozy transportowe powierzonym mu samochodem F. (...) nr rej. (...) dla firmy (...). Oskarżony wyposażony został w kartę magnetyczną nr (...) umożliwiającą mu bezgotówkowe tankowane na ustalonych stacjach benzynowych T. P. na terenie Niemiec. Po zakończeniu pracy oskarżony miał on obowiązek odstawienia samochodu służbowego na bazę załadunku lub rozładunku.

W dniach 1 i 2 lutego 2014 r. oskarżony – pomimo dni wolnych od pracy – udał się służbowym samochodem na stację T. P., znajdującą się w pobliżu B., gdzie korzystając z karty magnetycznej nr (...) zatankował trzykrotnie olej napędowy w ilościach 91,63 litra, 110,53 litra i 99,43 litra – łącznie 301,59 litra. W tych dniach przemieszczał się też samochodem służbowym po Polsce i Niemczech. W dniu 1 lutego 2014 r. przejechał łącznie 991,9 km, a w dniu 2 lutego – 673 kilometry.

W kolejny weekend oskarżony zatankował na tej stacji paliw 19,02 litra oleju napędowego i przejechał 41 kilometrów.

W okresie od 1 do 14 lutego 2014 r., oskarżony zatankował łącznie 1226,15 litra oleju napędowego i przejechał posiadanym samochodem służbowym łącznie 4791 km. Średnie zużycie paliwa w tym samochodzie wynosiło 11,64 litra na 100 kilometrów. W tym czasie 1 litr oleju napędowego kosztował 1,35 euro.

Dowody:

- zeznania świadka M. K., k. 2-3, 56-57, 110, 139,

- umowa o pracę, k. 10

- kopia dowodu rejestracyjnego, k. 8-9,

- zestawienie tankowań, k. 13,

- zestawienie logistyczne, k. 16-42.

W dniu 15 lutego 2014 r. pokrzywdzony otrzymał z firmy (...) informację o zużyciu przez samochód kierowany przez oskarżonego większej ilości paliwa, niż wynikało to ilości przejechanych kilometrów. Wówczas pokrzywdzony polecił oskarżonemu pozostawienie samochodu służbowego w bazie firmy (...), a po jego odbiór wysłał innego swego pracownika S. R.. Przy odbiorze samochodu i dokumentów do auta S. R. stwierdził, że brak jest nowego koła zapasowego, którego wartość wynosiła wówczas 800-850 zł. Koło takie fabrycznie zabezpieczone było blokadą zwalnianą za pomocą specjalnego klucza znajdującego się w kabinie kierowcy. Gdy S. R. spytał oskarżonego, gdzie jest koło zapasowe, ten odparł, że zabrał je i sprzedał, gdyż nie miał pieniędzy na życie. Wskazał też, że z samochodu ukradł 50 litrów oleju napędowego, które także sprzedał w celach zarobkowych.

W dniu 21 lutego pokrzywdzony rozwiązał z oskarżonym umowę o pracę bez wypowiedzenia.

Dowody:

- zeznania świadka S. R., k. 53,

- zeznania świadka K. N., k. 61-62,

- zeznania świadka M. K., k. 2-3, 56-57, 110, 139,

- rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia, k. 11.

Oskarżony M. D. ma 26 lat. Jest kawalerem. Dzieci na utrzymaniu nie posiada. W toku postępowania przygotowawczego wskazał, że jest bezrobotny i nie posiada dochodów. Pozostawał na utrzymaniu rodziców. Oskarżony był uprzednio karany sądownie za kradzieże na terenie Polski i Niemiec.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 95,

- dane o karalności, k. 71-72,

- dane o osobie, k. 96,

- odpisy wyroków, k. 97-103.

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Sąd negatywnie ocenił jednak stanowisko procesowe oskarżonego, gdyż przeczyły temu zgodne zeznania pokrzywdzonego i jego pracowników, wspierane nadto dołączonymi wydrukami zrealizowanych przez oskarżonego tankowań i przejechanych tras.

Za wiarygodne oceniono zeznania M. K.. Jego relacja, przedstawiana kilkakrotnie w toku procesu, była zauważalnie spójna i logiczna. Wyliczenia świadka dotyczące ilości zatankowanego przez oskarżonego w dniach 1-2 lutego 2014 r. paliwa i przełożenie tego na ilość przejechanych samochodem służbowych kilometrów znajdowała bezpośrednie potwierdzenie w dowodach z wydruków systemu monitorującego ilość przejechanych kilometrów i wydruku tankowań dokonanych przez oskarżonego. Sąd za wiarygodne uznał też przybliżone wyliczenia świadka dotyczące łącznej ilości bezprawnie pobranego przez oskarżonego na stacjach T. P.w okresie od 1 do 14 lutego 2014 r. paliwa. Świadek po pierwsze na podstawie wydruków ilości kilometrów przejechanych przez oskarżonego samochodem ustalił precyzyjnie, że we wskazanym okresie oskarżony przebył w sumie 4791 km. Następnie pokrzywdzony zestawiał to ze średnim zużyciem paliwa dla danego auta – na podstawie zużycia wynikającego z analizy jazdy takim samochodem przez innego kierowcę. Wskazane zużycie to 11,64 litra ON na 100 km (inny kierowca dla przejechania 5725 km zatankował łącznie 666,51 litra ON). W tej mierze, przy wskazanym zużyciu paliwa, oskarżony dla przejechania odległości 4791 kilometrów winien zużyć około 558 litrów oleju napędowego ( $4491 \text{ km} \times 0.1164 \text{ l/km} = 557,67 \text{ l ON}$ ). Pokrzywdzony wskazał jednak – spójnie z wydrukami ilości tankowań – że oskarżony pobrał nie 558 litrów oleju napędowego, a 1226,15 litrów. Różnica była więc znacznie wyższa niż 500 litrów tego paliwa. Zeznania pokrzywdzonego, minimalizujące jednak tą ilość właśnie do co najmniej 500 litrów, jawiły się przy tym jako całkowicie przekonujące i dorzeczne. Nie sposób bowiem wykluczyć, że choć matematyczny rachunek wskazywał tu na nadwyżkę pobranego paliwa w ilości bliskiej 670 litrów to jednak indywidualne umiejętności jazdy poszczególnych kierowców również mogły mieć wpływ na średnie zużycie paliwa w poszczególnych samochodach. Różnice te oczywiście nie mogły być znaczące, a stąd przyjęte przez pokrzywdzonego wyliczenie ilości utraconego paliwa na poziomie 500 litrów jawiło się jako całkowicie wiarygodne i rzeczowe.

Na podobną ocenę zasługiwały zeznania świadka w zakresie dokonanej wyceny utraconego koła zapasowego. Wycena ta znajdowała wsparcie w zasadach doświadczenia życiowego i powszechnej wiedzy odnośnie cen takich akcesoriów motoryzacyjnych jak opony, czy felgi. Dostrzec nadto należy, że M. K. składając swe zeznania nie miał żadnego powodu do bezpodstawnego pomawiania oskarżonego i obciążania go fałszywie w zakresie wartości utraconego mienia. Materiał sprawy nie ujawniły bowiem, by relacje między oskarżonym, a świadkiem miały mieć inne jeszcze podłoże, niż tylko służbowe.

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadków S. R. i K. N.. Obaj świadkowie, jako współpracownicy oskarżonego, a przy tym osoby faktycznie dla niego obce, nie mieli żadnego powodu, by zmyślać w zakresie relacji, jaką oskarżony przekazywać

im miał w dniu, gdy odebrano mu samochód służbowy. Obaj zgodnie przy tym wskazali, że oskarżony przyznawał się wówczas do kradzieży 50 litrów oleju napędowego uzasadniając to analogicznie – to jest kłopotami finansowymi. S. R. słyszał też od oskarżonego, jak przyznawał się on do kradzieży koła zapasowego. To zaś, że oskarżony wobec K. N. wskazał odmienną relację (tj. mówił o rzekomej kradzieży tego koła przez pracowników serwisu samochodowego), nie stanowiło niczego nadzwyczajnego. Zasady doświadczenia życiowego uczą bowiem, że sprawcy niejednokrotnie zaraz po ujawnieniu faktu czynu zabronionego, spontanicznie – na gorąco – relacjonują okoliczności tego czynu w sposób rzeczywisty (jak to miało miejsce wobec S. R.). Gdy jednak upływa czas sprawcy częstokroć modyfikują swą relację, by była ona dla nich korzystna (tak, jak to miało miejsce wobec K. N.).

Dowody z przywołanych wyżej dokumentów, z uwagi na swój obiektywny charakter w pełni zasługiwały na wiarę.

W świetle tak przeprowadzonego materiału dowodowego sąd przypisał oskarżonemu sprawstwo co do czynu kwalifikowanego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk polegającego na tym, że w okresie od 1 do 14 lutego 2014 roku na terenie Niemiec i w S., będąc zatrudniony jako kierowca w firmie (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał kradzieży z samochodu służbowego marki F. (...) nr rej. (...) oleju napędowego w ilości co najmniej 500 litrów i wartości co najmniej 2.814,75 zł, jak też kompletnego koła zapasowego o wartości co najmniej 800 zł powodując straty w łącznej kwocie 3.614,75 zł na szkodę M. K..

Oskarżony – jak ujawniono – we wskazanym okresie tankował paliwo przy użyciu karty magnetycznej należącej do pokrzywdzonego. Paliwo to jednak nie było wykorzystywane dla wykonywania przejazdów samochodem służbowym, gdyż ilość przejechanych przez oskarżonego we wskazanym okresie kilometrów, jak i średnie zużycie paliwa przez tenże samochód, wykluczały powyższe. W tej mierze oczywistym jawiło się, że oskarżony część tankowanego paliwa zabierał dla siebie w ramach realizacji zwykłej kradzieży. Potwierdzały to zresztą częściowo zeznania S. R. i K. N.. Fakt zaś, że czynił to co najmniej kilkakrotnie w nieznacznych odstępach czasu, nakazywał jego postępek uznać za czyn ciągły w rozumieniu art. 12 kk. Oskarżony nadto zabrał w celu przywłaszczenia także koło zapasowe do tego samochodu – co w świetle zeznań S. R. jawiło się jako fakt.

Wartość skradzionego paliwa wyliczono przy uwzględnieniu ceny 1 litra oleju napędowego na poziomie 1,35 euro i obowiązującego wówczas średniego kursu 1 euro tj. 4,17 zł.

Spoleczną szkodliwość czynu oskarżonego sąd ocenił na wyższą niż średnią. Oskarżony działał w celu osiągnięcia własnej korzyści majątkowej, kradnąc tak paliwo jak i części wyposażenia auta. Czy swój zrealizował w ramach wielu podejmowanych działań. Wartość zaś spowodowanej szkody także jawiła się jako dość istotna.

Sąd nie stwierdził istnienia okoliczności wykluczających, czy też ograniczających winę oskarżonego. Ustalenie powyższego dało sądowi podstawę do przypisania oskarżonemu winy co do wskazanych czynów.

Przy wymiarze kar, na niekorzyść oskarżonego sąd wziął pod uwagę to, że kierował się niską motywacją, tj. dokonywania zaboru cudzego mienia w celu pozyskiwania tą drogą środków do życia, pomimo posiadanego zajęcia zarobkowego. Okolicznością obciążającą dla oskarżonego było też to, iż był on już wcześniej kilkakrotnie karany sędownie – i to za każdym razem za dokonywanie kradzieży mienia.

Na korzyść oskarżonego przemawiał wyłącznie fakt, iż jest on jeszcze osobą stosunkowo młodą.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, za popełnione przestępstwo sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności nieznacznie powyżej dolnego progu ustawowego zagrożenia. Nadto w związku z faktem, iż przestępstwo to zostało popełnione celu osiągnięcia korzyści majątkowej sąd orzekł wobec oskarżonego odpowiednio wysoką (adekwatną do jego potencjalnych możliwości finansowych) grzywnę. Tak ustalona kara, zdaniem sądu, odpowiada stopniowi winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz spełniać winna względem niego cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Z uwagi na stopień zdemoralizowania oskarżonego, którego przejawem był fakt popełnienia aktualnego przestępstwa pomimo uprzedniej karalności za inne kradzieże, sąd uznał, że dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nie może być wobec oskarżonego stosowane. Stosowanie wobec niego probacji nie spełni celów kary. Prognoza kryminologiczna co do tego sprawcy jest negatywna. Oskarżony swoim zachowaniem daje świadectwo tego, że wychowawcze oddziaływanie nań kary nie przynosi skutku i stąd jedynie oddziaływanie prewencyjne ma wobec niego sens. Warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności mogłoby też wywołać u oskarżonego przeświadczenie o bezkarności i spotęgować jego lekceważący stosunek do norm prawnych.

Sąd zastosował wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia całości szkody wyrządzonej przestępstwem. Ten środek kary, oprócz swego restytucyjnego charakteru, winien też odpowiednio wychowawczo oddziaływać na oskarżonego na przyszłość.

Oskarżonego obciążono na koniec kosztami sądowymi, wynikłymi z prowadzenia przeciw niemu postępowania karnego, zakończonego skazaniem. W ramach tych kosztów sąd ustalił również stosowanie do powołanych przepisów opłatę za to postępowanie.